

Sygnatura akt VI Ka 359/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **31 maja 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale B. W. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. Ośrodek Zamiejscowy w P.

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r.

sprawy **J. K. córki Z. i B.,**

ur. (...) w C.

oskarżonej z art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 3 lutego 2016 r. sygnatura akt VI K 77/15

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 359/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się w pełni zasadna a zarazem skuteczna o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało uchylić zapadły wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd ów bowiem – ferując rozstrzygnięcie uniewinniające – nie uwzględnił i nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych okoliczności sprawy, pominął i nie rozważył w najmniejszym stopniu – w aspekcie znamion ustawowych przestępstwa zarzuconego oskarżonej – całokształt cywilnoprawnego kontekstu przedmiotowej sprawy, a w szczególności problematyki prawa własności budynku położonego na posesji przy ulicy (...) w P., prawa własności gruntu, na którym dom został postawiony, zagadnienia części składowych owego gruntu oraz przynależności w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Wyrok wydany tym samym został z obrazą prawa procesowego, a to art. 410 kpk, jaka z całą pewnością mogła mieć wpływ na treść orzeczenia.

Prawo karne nie działa w próżni. Jest ono zaledwie fragmentem (wręcz marginalnym) całego skomplikowanego systemu prawa regulującego przeróżne dziedziny życia codziennego i odniesień międzyludzkich, przykładowo: jak w sposób ważny i skuteczny zawrzeć związek małżeński, nabyć rzecz, na czym polega władza rodzicielska nad dzieckiem, jak ustala się ojcostwo dziecka, jakie są zasady dziedziczenia, korzystania z dróg publicznych, ruchu

wodnego, lotniczego itp. Prawo karne musi zatem uwzględnić regulacje innych gałęzi prawa i nie może funkcjonować w oderwaniu od nich.

W badanym przypadku wątpliwości nie ulegało, iż wspomniany budynek postawiony został na cudzym gruncie. Ani oskarżona J. K., ani też jej ówczesny mąż – Z. K., którzy ponieśli koszt budowy domu nie dysponowali tytułem własności działki, na jakiej to nastąpiło, gdyż ten przysługiwał D. K. i nigdy nie został przeniesiony na oskarżoną ani też na jej małżonka. Powyższy stan rzeczy trwał nieprzerwanie w chwili, gdy w 2001 r. budowę zakończono, a budynek był od dawna już zasiedlony. W dniu 4 października 2002 r., gdy dom uległ w praktyce pełnemu wykończeniu właścicielka gruntu – D. K. w drodze notarialnej darowizny przekazała jego własność osobie trzeciej – tj. oskarżycielowi posiłkowemu M. K..

Rozważenia tym samym wymagał, a czego Sąd orzekający z niewiadomych powodów nie uczynił – status prawny budynku w następstwie wzniesienia go na działce D. K., a następnie przeniesienia własności tego gruntu na M. K. i w dalszej kolejności – przedmiotów, jakie wymienione zostały w zarzucie aktu oskarżenia, a których zabór zarzucił prokurator J. K..

Stosownie do uregulowania przepisu art. 48 kc – z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie – budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane stanowią części składowe gruntu. Częścią składową rzeczy jest natomiast wszystko to, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Chodzi zatem o połączenie w sensie fizycznym (vide: art. 47 § 2 kc).

Część składowa rzeczy nie może być przy tym odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych (vide: art. 47 § 1 kc) i dzieli los prawny rzeczy głównej. Właściciel rzeczy głównej jest tym samym właścicielem jej części składowych. Innymi słowy własność gruntu rozciąga się również na wzniesiony na nim i trwale z gruntem związany budynek i to bez względu na to kto faktycznie poniósł koszty budowy.

W realiach rozpatrywanego przypadku, zważywszy już choćby charakterystykę przedmiotowego budynku omówioną w operacie szacunkowym i przedstawioną w materiale fotograficznym (vide: k 83-94) – stanowił on wręcz ewidentnie część składową gruntu należącego do D. K., będąc z nim trwale i w sensie fizycznym związany, a tym samym jego własność przysługiwała wymienionej. W dalszej zaś kolejności na skutek darowizny działki przeszła na obdarowanego M. K..

Wszystko powyższe to podstawowe, elementarne wręcz zasady prawa rzeczowego znajdujące wyraz w obowiązujących od lat normach ustawodawstwa cywilnego. Poważnym błędem Sądu I instancji dyskwalifikującym w istocie – już na wstępie – zapadłe orzeczenie było kompletne zignorowanie naprowadzonych wcześniej regulacji. Tymczasem bezwzględna potrzeba ich uwzględnienia przy rozstrzygnięciu problematyki karnoprawnej Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach jednoznacznie dostrzegł, gdy w innym składzie uchylił pierwotnie wydane w przedmiotowej sprawie postanowienie o umorzeniu dochodzenia (vide: postanowienie z dnia 8 października 2014 r. – sygn akt VI Kp 261/14 i jego uzasadnienie, k 53-54) i przekazał ją do dalszego prowadzenia Prokuraturze Rejonowej w Tarnowskich Górach.

W zakresie zagadnienia własności budynku przy ulicy (...) w P. nie miało znaczenia, iż to oskarżona i jej najbliżsi poniosła niemałe nakłady finansowe łączące się z budową oraz wyposażeniem owego domu. Identycznie, iż żadnych kosztów nie poniosła właścicielka działki – D. K. i tak samo obdarowany – czyli oskarżyciel posiłkowy M. K.. Zastosowane przez Sąd orzekający przy ocenie znamion przestępstwa zarzuconego J. K. w praktyce jedynie kryterium kto faktycznie wyłożył koszty, o których tu mowa była tym samym chybiona i dalece niewystarczająca. Osoba taka mogła bowiem wyłącznie na drodze cywilnoprawnej dochodzić od właściciela zwrotu owych nakładów.

W kategoriach części składowych budynku potrzeba było z kolei rozważyć kwestię statusu prawnego rzeczy określonych w akcie oskarżenia, a konkretnej sposobu ich połączenia z budynkiem oraz ich przeznaczenia, stosownie

do wspomnianego wcześniej uregulowania art. 47 § 2 kc. W rachubę wchodziło też wzięcie pod uwagę ewentualnie konstrukcji przynależności w rozumieniu art. 51 § 1 kc.

Również i w tym wypadku pominięcie zagadnień cywilnoprawnych oraz sprowadzenie rozpatrywanej problematyki do „rozliczenia nakładów na cudzą rzecz i jej części składowe” nie wystarcza do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy karnej. Osoba, która dokonała takich nakładów w żadnej mierze nie jest uprawniona do samowolnej „dekompletacji” budynku, odłączenia i zatrzymania jego części składowych. Działania takie winny być oceniane – zależnie od okoliczności i sposobu działania sprawcy jako kradzież, przywłaszczenie albo zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy.

Zaskarżony wyrok ostać się zatem nie mógł.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd I instancji zobowiązany zostaje do powtórzenia postępowania dowodowego w pełnym dotychczasowym zakresie, o ile nie wyłoni się potrzeba przeprowadzenia dodatkowych dowodów. Problematykę sprawstwa i winy oskarżonej rozważy następnie i rozstrzygnie w ścisłym powiązaniu z zagadnieniami cywilnoprawnymi, o jakich była mowa wyżej.

Orzeczono tym samym jak w dyspozycji wyroku niniejszego.